

języcznych wsi w Buriacji i Chakasji w ujęciu porównawczym, uwzględniającym m.in. aspekt sytuacji językowej, cech gwary, tła historycznego i kulturowego.

Podczas konferencji nie zabrakło także refleksji teoretycznej, dotyczącej aktualnego stanu dyscypliny. Zagadnieniom aksjolingwistycznym był poświęcony referat Moniki Buławy (IJP PAN, Kraków), która dokonała przeglądu dialektologicznych prac dotyczących wartości i wartościowania oraz wskazała możliwości i perspektywy rozwoju badań aksjolingwistycznych bazujących na materiale gwarowym. Bogusław Wyderka (UO) zajął się rozważaniem problemów teoretycznych dotyczących współczesnej dialektologii. Zwrócił uwagę na to, że podejmowane współcześnie interpretacje różnorakich przejawów zmian funkcjonalnych i systemowych w odmianach językowych nie mieszczą się w granicach wyznaczonych przez konwencjonalny paradygmat metodologiczny dialektologii, dlatego zaproponował poszerzenie i zdefiniowanie

siatki podstawowych terminów uwzględniających nowe zjawiska komunikacyjne. Tetiana Jastrębska (Narodowa Akademia Nauk Ukrainy) przedstawiła referat dotyczący tekstu jako źródła badań dialektologicznych; Kazimierz Sikora (UJ) omówił problem funkcji incipitu w dialogicznym tekście gwarowym, natomiast Tomasz Kurdyła (UJ) podjął próbę odpowiedzi na pytanie, czy należy mówić o stylach, czy raczej o odmianach polszczyzny ludowej.

Tematyka konferencji dobrze wpisała się w zakres zainteresowań badawczych środowiska krakowskiej polonistyki, w którym badania dialektologiczne mają bogatą tradycję. Konferencji towarzyszyła ożywiona dyskusja; uczestnicy dzielili się refleksjami i doświadczeniem. Sesja stała się również okazją do zwiedzenia pięknych, zabytkowych wnętrz Collegium Maius UJ, gdzie uczestnicy mieli okazję wysłuchać koncertu Moniki Makowskiej (skrzypce) i Jana Oberbeka (gitara klasyczna).

Damian Gocół

MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA
NAUKOWA „HISTORIA MÓWIONA
W KRĘGU NAUK HUMANISTYCZNYCH
I SPOŁECZNYCH”
(LUBLIN, 7–8 XI 2013)

Listopadowa konferencja dotycząca historii mówionej została zorganizowana przez Instytut Filologii Polskiej UMCS i Instytut Historii UMCS. Celem organizatorów było znalezienie płaszczyzny porozumienia pomiędzy reprezentantami różnych dyscyplin naukowych i przetestowanie różnych metodologii *oral history*. Językoznawcy skupiają się przede wszystkim na tym, „jak” mówi świadek historii. Inne podejście do materiału relacji mówionych prezentują historycy. Dla badacza historii najnowszej ważniejsze jest to, „co” mówi nar-

rator. Listopadowa konferencja pozwoliła reprezentantom tych dwóch spolaryzowanych stanowisk na przedyskutowanie swoich poglądów. W obradach udział wzięli językoznawcy, historycy, socjologowie, folklorysty, dziennikarze i przedstawiciele instytucji kultury. Prelegenci reprezentowali zarówno polskie, jak i zagraniczne jednostki naukowe: Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Uniwersytet Gdański, Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach, Uniwersytet Warszawski, Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach, Akademię L. Koźmińskiego w Warszawie, Rosyjską Akademię Nauk w Moskwie, Rosyjski Państwowy Uniwersytet Humanistyczny w Moskwie, Instytut Sławiastyki PAN, Instytut Filozofii i Socjologii PAN, Instytut Historii PAN, Polskie Towarzystwo Historii Mówionej. Poza tym w obradach wzięli udział również dziennikarze

i pracownicy instytucji, reprezentujący Instytut Pamięci Narodowej, Polskie Radio Lublin, Państwowe Muzeum na Majdanku w Lublinie, Ośrodek „Brama Grodzka – Teatr NN”.

Część obrad, otwierająca pierwszy dzień konferencji, obfitowała w referaty ukazujące interdyscyplinarność historii mówionej. Jerzy Bartmiński (UMCS, Lublin) przedstawił projekt wprowadzenia historii mówionej do programów uniwersyteckich. Pod nazwą historia mówiona (HM1) prelegent dostrzega dwie różne rzeczy. Po pierwsze, żywiolową, uniwersalną praktykę mówienia, opowiadania, wspomniania, tworzenia potocznych opowieści, które żyją w pamięci każdego środowiska, w małych wspólnotach rodzinnych i lokalnych, tworzą jego lepiej lub gorzej pamiętaną historię, budują wspólnotową tożsamość. Po drugie – działalność refleksyjną (HM2), o charakterze naukowym, społecznym i kulturowym, która polega na utrwalaniu, gromadzeniu i przekazywaniu osobistych relacji. Referent szukał w historii mówionej punktów stycznych dla wszystkich zajmujących się tą problematyką i wskazał takie wspólne obszary, jak badanie podmiotu, odbiorcy, tematu, intencji i funkcji oraz zawartości samego przekazu. Zgłosił postulat ściślejszej współpracy polonistów i historyków. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że w semestrze letnim roku akademickiego 2013/2014 w ofercie edukacyjnej IFP UMCS po raz pierwszy pojawiły się zajęcia fakultatywne „historia mówiona”. Równie szerokie podejście do tej problematyki zaprezentowała Marta Wójcicka (UMCS, Lublin). W swym referacie skupiła się na omówieniu różnych koncepcji pamięci i wynikających z nich konsekwencji w rozumieniu historii mówionej zarówno przez historyków, jak socjologów czy antropologów. Dominują dwa sposoby postrzegania relacji między historią a pamięcią. W podejściu tradycyjnym (bliskim paradygmatowi pozytywistycznemu w naukach historycznych) pamięć zbiorowa nie jest niczym więcej jak tylko ułomną formą wiedzy historycznej. W podejściu po-

nowoczesnym dopuszcza się możliwość istnienia i konkutowania ze sobą różnych narracji o historii. W tym drugim przypadku historia staje się jedynie jedną z wielu możliwych form pamięci, a historia mówiona może być widziana jako kolejna metoda historiograficzna lub jedna z form zbiorowej pamięci. Sesję zakończyło wystąpienie Marzeny Marczewskiej (UJK, Kielce), która mówiła, jak językoznawca może badać teksty historii mówionej. Wyodrębniła kilka istotnych obszarów badawczych, które jej zdaniem mogą łączyć historyków i językoznawców. Obszary te to: ustność, kooperacja, zmienność i ulotność, narracja, wykonanie, subiektywność, pamięć. W dużej części jej postulaty były zbieżne z tezami J. Bartmińskiego i M. Wójcickiej, co pokazuje, że transdyscyplinarna współpraca na gruncie historii mówionej jest możliwa.

Tematyka dalszych obrad była już znacznie bardziej zawężona, nawiązywała do doświadczeń i programów różnych dyscyplin naukowych. Referenci, którzy wystąpili w czasie drugiej tury obrad, skupili uwagę na różnych aspektach warsztatu badacza historii mówionej. Dobrochna Kałwa (UW, Warszawa) zwróciła uwagę na często pomijaną kwestię relacji narrator–badacz i podkreśliła, że również nagrywający swoją postawą w pewien sposób kształtuje narrację świadka historii. Problemy w relacjach nadawczo-odbiorczych, z którymi boryka się badacz historii mówionej, analizowała również Wiktoria Kudela-Świątek (PTHM, Kraków), której zdaniem współczesny historyk powinien interpretować mówioną autobiografię jako ciąg znaczeń tworzonych indywidualnie przez rozmówcę, w czym może pomóc tylko metoda badania strategii dyskursywnych, a nie faktograficzna analiza. Dlatego opowieść należy osadzić w kontekście wzorców kulturowych, systemu wartości czy modeli zachowań.

Referat Damiana Gocóła (UMCS, Lublin) ogniskował się głównie wokół podmiotowego aspektu historii mówionej. Referent zastanawiał się nad sposobami konstruowania tożsamości w opowieściach biograficz-

nych. Według niego, ma ona kształt procesualny i jest aktualizowana przez całe życie. W jej tworzeniu pomagają takie sposoby, jak: stereotypizacja, kształtowanie opozycji SWÓJ/OBCY, zmiana punktów widzenia, tworzenie systemu wartości. Referat wsparty był fragmentami relacji sybiraczki, Haliny Górskiej. Tę część obrad zamknęli Marta Karkowska i Piotr Filipkowski (IFiS PAN, Warszawa), którzy we wspólnym referacie skupili się na problemie archiwizacji danych historii mówionej. Zastanawiali się również nad możliwością późniejszego udostępniania takich materiałów, ich powtórnej analizy i reinterpretacji.

Kolejna część obrad została zdominowana przez historyków. Różni badacze prezentowali zróżnicowane sposoby podejścia do relacji o czasach najnowszych. Jerzy Eisler (IPN, Warszawa / IH PAN, Warszawa) oraz Mirosław Szumiło (UMCS, Lublin) skupili się na zagadnieniu relacji mówionych jako źródła do badań okresu PRL. W swoich referatach podkreślali konieczność sięgania do takich materiałów ze względu na brak źródeł pisanych. Duża część dokumentacji dotyczącej istotnych dla życia społecznego wydarzeń – choćby tłumienia protestów przez władze – nie istnieje. Dlatego relacje mówione często są jedynym dostępnym źródłem historycznym. M. Szumiło, wykorzystując własne badania związane z realizacją projektu badawczego „Elita PPR i PZPR w latach 1944–1970”, podkreślał, że do materiałów tego typu należy podchodzić z wyjątkową ostrożnością i jako przykład podał rozmowy z przedstawicielami elit władzy z okresu PRL („aparatchykami”), na których wyłącznie oparł się Krzysztof Dąbek, autor książki *PZPR. Retrospektywny portret własny*.

Andrzej Moroz (RGGU, Moskwa) również nawiązał do okresu komunistycznego i skupił się na relacjach dotyczących niszczenia cerkwi w czasach sowieckich. Zderzył ze sobą dwa spojrzenia – część nagrań pochodziła z roku 1970, część – z lat 1990–2010. Badacz omówił sposób zmiany punktów widzenia, strategii zachowań narracyj-

nych i roli Kościoła w życiu wspólnot wiejskich. Dwa ostatnie referaty dotyczyły zbliżonego materiału, lecz proponowały dwa różne spojrzenia badawcze. Marcin Krużyński (IPN, Lublin) zastanawiał się nad wartością faktograficzną relacji byłych rektorów i pracowników naukowych UMCS. Zauważył, że na sposób relacjonowania wydarzeń z okresu PRL duży wpływ mogły mieć zjawiska takie, jak wyparcie, samorozgrzeszenie, zaprzeczenie. Wynika to w dużej mierze z trudności w samodzielnym zmierzeniu się z wydarzeniami tak trudnymi, jak okres komunizmu. Zachodzi tu podobna niepewność jak w przypadku badania relacji elit władzy, o której mówił wcześniej dr Szumiło. Zupełnie inne podejście do relacji byłych rektorów UMCS zaproponowała Anna Niderla (UMCS, Lublin). O ile poprzedni referent skupił się na historycznym podłożu narracji, o tyle A. Niderla proponowała bardziej antropologiczne podejście. Skupiła się bowiem przede wszystkim na sposobie przekazu informacji. Zastanawiała się nad tym, w jaki sposób na relacje wpływają czynniki sytuacyjne. Wśród nich uwzględniła typ partnera rozmowy (równorzędny, nierównorzędny), miejsce i charakter kontaktu, obecność publiczności. Referentka pokazała, że możliwe jest badanie nie tylko treści, ale również formy przekazu ustnego.

Pierwszy dzień konferencji zakończył się w Studio im. Zbigniewa Stepka w Polskim Radio Lublin. Studio Historii Mówionej współpracuje z UMCS-em i również przy tej okazji nie mogło zabraknąć głosu dziennikarzy. Redaktor Czesława Borowik (Polskie Radio Lublin) pokazała nieco inne spojrzenie na relacje mówione, starała się pokazać zgromadzonym, z czym musi się mierzyć reportażysta, który korzysta z materiału historii mówionej. W dziejach Studia relacje tego typu odegrały wyjątkową rolę. Reportaże Czesławy Borowik często wypełniały „białe plamy” w historii najnowszej, spełniały rolę uzupełniającego źródła dla historyków – przykładem może być słynny reportaż *Tu, gdzie jeszcze ci-*

sza trwa, odkrywający prawdę o istnieniu komunistycznego obozu w Krzesimowie. Ponadto dziennikarka odsłoniła tajemnice warsztatu radiowego, pokazując, że przetwarzanie relacji i wybór ich elementów jest zadaniem bardzo odpowiedzialnym, mającym wiele wspólnego ze sztuką. Na spotkanie zaprosiła również żywych świadków historii, Zofię i Zbigniewa Matysiaków, którzy byli bohaterami jej reportaży. Opowiedzieli o czasach przedwojennych, o wojnie, o komunistycznych prześladowaniach (małżeństwo było związane z AK i WiN, po wojnie oboje trafili do więzienia w Zamku Lubelskim). O pracy dziennikarza mówiła też młoda dziennikarka, Paulina Ostrowska, która zwróciła uwagę na możliwości przetwarzania narracji o historii, bowiem wybór kilku elementów z długiej relacji świadka historii jest zawsze kreacją dziennikarza i wymaga od niego etycznej odpowiedzialności. Te niecodzienne rozważania były ciekawym podsumowaniem pierwszego dnia konferencji.

Kolejny dzień obrad rozpoczęły referaty dotyczące etnolingwistyki i folkloru. Przedstawiciele tych dyscyplin badali relacje ustne jeszcze przed pojawieniem się programu historii mówionej. Starali się pokazać, jak przydatna jest ich metodologia w badaniach tego typu. Halina Pelc (UMCS, Lublin) zwróciła uwagę na pokrewieństwo pracy dialektologa i badacza historii mówionej. Rejestrując teksty gwarowe, folklorysty wykonują pracę zbliżoną do pracy badacza historii mówionej, dlatego granica między tymi dwiema dyscyplinami jest płynna. Również Olga Bielowa (RAN, Moskwa) skupiła się na cienkiej granicy między historyczną opowieścią a tekstem folkloru. Swój referat oparła na wyjątkowo ciekawym materiale – opowiadaniach z miasteczek pogranicza polsko-ukraińsko-białoruskiego, jej referat stał się więc również opowieścią o przenikaniu kultur. Sebastian Wasiuta (UMCS, Lublin) analizował pieśni żołnierskie z Lubelszczyzny pod kątem utrwalonego w nich obrazu historii. Z kolei Tomasz Rokosz (UPH, Siedlce) sku-

pił się na sprawach warsztatowych, zastanawiał się, w jaki sposób rejestrować relację o dawnych – często już zaginionych – obrzędach.

Tematyka kolejnej sesji była powrotem do zagadnień typowo historycznych. Referenci skupili się na zagadnieniach o charakterze praktycznym, omawiając wyniki badań. Paweł Wrona (UMCS, Lublin) uznał za sztuczny podział historyków na metodologów i praktyków. Jak skutecznie połączyć teorię z praktyką, pokazała Marta Kubiszyn (UMCS, Lublin), w referacie dotyczącym wspomnień o zagładzie lubelskich Żydów. Bazując na metodologii Gerharda Riemanna i Fritza Schütze, wykorzystła koncepcję trajektorii jako traumatycznego wydarzenia, które w zasadniczy sposób zmienia schemat narracji. Jednak nie użyła tego pojęcia w tradycyjny sposób, gdyż nie badała osób, których bezpośrednio dotknęło cierpienie – czyli lubelskich Żydów, badaniu byli natomiast poddani świadkowie tego cierpienia (egzekucji, niszczenia Lublina). Z kolei Janusz Kłapeć (UMCS, Lublin) odniósł się do doświadczeń byłych żołnierzy Wojska Polskiego na Wschodzie (Palestyna 1943–1944). Interesowało go przede wszystkim to, które wspomnienia szczególnie mocno przewijają się w relacjach, a które zostały wyparte. Ciekawy materiał był również podstawą referatu Vitalija Była (Państwowe Narodowe Muzeum-Rezerwat Historyczno-Kulturalny Nieśwież, Białoruś). Analizował on wywiady potomków służby pałacowej ostatnich nieświeskich Radziwiłłów. Radziwiłłowie byli ukazani w nich w sposób wyraźnie pozytywny zarówno pod względem bytowym, jak i społecznym, choć jeszcze w 1939 roku stosunek okolicznej ludności do szlacheckich posiadaczy był raczej obojętny. Po wojnie czasy radziwiłłowskie urosły do rangi „złotego wieku”, wbrew propagandzie sowieckiej, która starała się umniejszyć rolę „polskich panów” w rozwoju okolicy. Wyjątkową społecznością zajęła się również mgr Karolina Mikołajewska (Akademia L. Koźmińskiego, Warszawa / UW, Warszawa),

która nie mogła uczestniczyć w konferencji, więc jej referat przyjął formę wideokonferencji. Skupiła się na historii Zakładów Wedla i krytycznej postawie pracowników fabryki wobec prywatyzacji w okresie III RP.

Ostatnia część obrad należała do organizacji realizujących projekty związane z *oral history* w Lublinie. Mogły one pokazać nie tylko swoje dotychczasowe dokonania, ale również projekty na przyszłość. Marta Grudzińska zaprezentowała zbiory Archiwum Państwowego Muzeum na Majdanku. Kolekcja nagrań audio i video powstawała od 1977 roku i obecnie zawiera ponad tysiąc nagrań. Największą część zbioru stanowią rozmowy z byłymi więźniami obozu. Prelegentka zwróciła szczególną uwagę na trudności związane ze zbieraniem tego typu materiałów. Traumatyczne przeżycia z okresu wojny nie pozwalają byłym więźniom na całkowicie swobodną wypowiedź. Nagrania są często przerywane, głos narratora łamie się lub całkiem milknie. Są to wspomnienia naznaczone szczególnie silnymi emocjami.

Kolejne wystąpienie przedstawiło działalność lubelskiego Ośrodka „Brama Grodzka – Teatr NN”. Łukasz Kijek i Piotr Lasota podsumowali 15 lat działalności tej instytucji. Poza przedstawieniem bogatych zbiorów archiwum, prelegenci zdradzili też kilka planów na przyszłość. W ramach archiwum wyodrębnione zostały projekty o charakterze etnograficznym (projekt „Etnografia Lubelszczyzny”). Zaprezentowana została też koncepcja projektu interaktywnego mieszkania z czasów PRL. Michał Durakiewicz przedstawił działania Instytutu Pamięci Narodowej związane z historią mówioną i podkreślił edukacyjną rolę relacji tego typu w pracy z młodzieżą.

W obradach wzięli udział także przedstawiciele studenckich kół naukowych z UMCS, którzy przedstawili własne projekty. Katarzyna Buczek i Joanna Majdanik (UMCS, Lublin) zaprezentowały działalność grupy studentów przy Instytucie Hi-

storii UMCS w ramach projektu „Biblioteka Wspomnień”. W ramach tej inicjatywy wygłaszane są wykłady, organizowane spotkania i debaty naukowców związane z historią mówioną. Damian Gocół i Anna Pasek (UMCS, Lublin) zaprezentowali działalność Studenckiego Koła Naukowego Etnolingwistów UMCS. Elementem spajającym ich wystąpienie były cztery edycje konkursu Historii Mówionej organizowanego przez SKNE UMCS, IFP UMCS oraz Polskie Radio Lublin. Uczestnicy tych konkursów musieli zarejestrować wspomnienia świadka historii, przetranskrybować je i opracować, a efekty tej pracy zaprezentować w formie krótkiej gawędy. Z jednej strony prowadzi to do ratowania cennych narracji historycznych, z drugiej – pozwala uczestnikom wykazać się własną inwencją. Skonstruowanie ciekawej i spójnej gawędy wymaga bowiem od nich zdolności kreatywnych. SKNE UMCS organizuje również inne inicjatywy związane z historią mówioną – między innymi warsztaty dla młodzieży, obozy terenowe, nagrania wspomnień mieszkańców Lublina. Aktywność związana z historią mówioną przeżywa obecnie w UMCS bujny rozwój, który obejmuje zarówno kadre akademicką, jak i organizacje studenckie.

Konferencja pozwoliła na wymianę poglądów przedstawicieli różnych dyscyplin. Już w czasie otwarcia obrad dziekan Wydziału Humanistycznego, Robert Litwiński, podkreślał istotność działań interdyscyplinarnych. Z ramienia Instytutu Historii UMCS konferencję otworzył Dariusz Słapek, a z Instytutu Filologii Polskiej – Dorota Piekarczyk. Poszczególnym sesjom przewodniczyli na przemian poloniści i historycy: Stanisława Niebrzegowska-Bartmińska, Jerzy Bartmiński, Janusz Wrona, Zbigniew Zaporowski, Anna Niderla, Joanna Szadura, Ewa Solska. Konferencja była okazją do wymiany poglądów i przedyskutowania możliwości utworzenia w przyszłości transdyscyplinarnych inicjatyw związanych z historią mówioną.